

28 stycznia 2020



Chcą upamiętnić Matki Polki Sybiraczki

Inicjatywę budowy pomnika Matki Polki Sybiraczki przedstawili członkowie Związku Sybiraków podczas spotkania z przewodniczącym Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzejem Prusiem i marszałkiem Andrzejem Bętkowskim. Środowisko zesłańców syberyjskich pragnie w ten sposób upamiętnić heroizm kobiet polskich – matek, które w ekstremalnych warunkach walczyły o utrzymanie przy życiu swoich dzieci, przekazując im także głęboki patriotyzm i tradycje narodowe.

- Zawdzięczamy życie naszym matkom. To na ich barkach spoczywał ciężar utrzymania dzieci. Pracowały fizycznie ponad siły, w bardzo ciężkich warunkach klimatycznych. Zaslugują na trwały ślad, który będzie przypominał społeczeństwu o ich heroicznej postawie – mówił **Maciej Lis** ze Związku Sybiraków w Kielcach. Na matkach, pod nieobecność ojców, spoczywał również obowiązek przekazywania dzieciom polskich wartości, historii i tradycji, w miejscu i czasach, gdy za taką postawę płacono bardzo wysoką cenę.

Jak poinformował prezes Wojewódzkiego Oddziału Związku Sybiraków w Kielcach,

Stanisław Wierzbicki, lokalizacja pomnika planowana jest na kieleckiej Kadzielni. Według wstępnej koncepcji ma tam stanąć dwumetrowa figura przedstawiająca postać matki z tobołkiem i dzieckiem. Szacowany koszt to około 100 tys. zł. By zgromadzić potrzebną kwotę, Związek Sybiraków planuje m. in. zbiórkę publiczną.

- Cel jest szczytny, a takie inicjatywy są bardzo cenne, jeśli wynikają ze społecznych potrzeb. To bardzo ważne, by upamiętniać historię martyrologii naszego narodu, żeby nie była to biała plama dla przyszłych pokoleń Polaków - mówił podczas spotkania przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Andrzej Pruś**, wraz z marszałkiem **Andrzejem Bętkowskim** deklarując wsparcie dla pomysłu budowy pomnika.

Galeria zdjęć

